

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

W dodatku »Gość Niedzielny« i »Gospodarski« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośzeniem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. od wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarzeniu należy dołożyć wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna, Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Prymusa.
Jutro: Małgorzaty.
Pojutrze: Boże Ciało.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 3 41 zach. 8 17
Jutro: » » 3 40 » 8 18
Pojutrze: » 3 40 » 8 19

Pamiętka pierwszej Komunii św.

W krótkim już czasie kilka set dzieci polskich na Warmii przystąpi po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Jest zwyczajem, że daje się dzieciom na pamiętkę dnia tego, pomiedzy innymi podarkami, także książkę do nabożeństwa.

Byłoby to bardzo smutnym objawem, gdyby rodzice polscy dać mieli swym dzieciom na pamiętkę tego najważniejszego dnia w życiu każdego katolika książkę niemiecką. Sądzi się, że poczucie narodowe na tyle już się rozwinęło w naszych rodzinach polskich na Warmii, że rodzice polscy sami w dzieciach swych nie zechcą jeszcze utwierdzać pojęcia do niemieczyzny, co już z taką skwapliwością czyni szkoła pruska i duchowieństwo niemieckie.

Jest rzeczą rodziców, aby dziecku swemu zdolali wytłumaczyć, dlaczego mu dają w podarunku polską, a nie niemiecką książkę do nabożeństwa. Skoro w ich domu panuje duch polski, skoro dzieciom swym nie pozwolili się zniemczyć lecz przeciwnie nauczyli je nietylko mówić płynnie, lecz także czytać po polsku, wtedy dla dziecka ich, polska książka do nabożeństwa jako pamiętka pierwszej Komunii św., tem droższą będzie pamiętką.

Panuje wśród wielu Rodaków niczem nie uzasadnione zdanie, jakoby dzieci polskie, uczęszczające do szkoły, musiały posiadać niemieckie książki do nabożeństwa, że więc także w dniu I. Komunii św. niemiecką książkę dzieciom darować należy.

Zdanie to jest najzupełniej błędne. Jak dziecko się ma modlić, o tem tozstrzygają rodzice. Odnosi się to nietylko do modlitwy w domu, lecz także do modlitwy w kościele.

Chociaż więc dzieci polskie na Warmii także przygotowane bywają do Sakramentów świętych w obcym języku, to z tego wcale nie wynika, aby dzieci miały się także modlić po niemiecku. Przygotowanie dzieci polskich w języku obcym do spowiedzi i Komunii św., to okropna krzywda, wyrządzana duszom dzieci polskich, ale właśnie dlatego tym większym jest obowiązkiem rodziców polskich, aby krzywdę, wyrządzaną duszom ich dzieci przez księży niemieckich, zmniejszyć starali się przez to, że w domu uczyć będą swe dzieci polskiego pacierza, katechizmu, polskich modlitw i polską dadzą dzieciom książkę do nabożeństwa.

Prasa katolicka.

»Gdyby św. Paweł, apostoł narodów, żył teraz na ziemi, zostałby redaktorem, takie słowa padły z ust najwyższego dostojnika Kościoła, a miały one uwytknąć wysokie i wybitne znaczenie prasy w naszych czasach. Prasa stanowi dziś istotnie potęgę, wywierającą ogromny wpływ nietylko w polityce i stosunkach społeczno-gospodarczych, ale także w dziedzinie kościelnej religijnej. Żydzi pierwsi rozumieli to ogromne znaczenie prasy i dlatego wzięli wszystkie swoje siły w tym właśnie

kierunku i doprowadzili do tego, że dzisiaj dzierżą w ręku swoim największe i najwplywowsze dzienniki i czasopisma z tendencją wroga kościołowi i chrześcijaństwu. Wreszcie i sfery katolickie pojęły, że bez prasy wpływowej zejda na drugi plan, zaczęły się krzątać gorliwie około stworzenia silnego katolickiego dziennikarstwa i dzisiaj jesteśmy świadkami znakomitego rozwoju prasy katolickiej we wszystkich prawie krajach. Oto niektóre przykłady:

Niemiecy katolicy posiadają dziś już wcale pokszną i dobrze zorganizowaną prasę. Posiadają powiem 426 dzienników, które wychodzą w przeszło dwóch milionach egzemplarzy, 134 przeglądy, w każdej diecezyi urzędowy organ kościelny, mnóstwo tygodników religijnych, poważną prasę robotniczą, znaczną liczbę czasopism naukowych, technicznych itd.

We Francji prasa katolicka w ostatnich latach wzmogła się znacznie. Jeżeli naród francuski poczyna się dziś powoli odradzać i wyzwalać z wpływu masonsko-żydowskich, jest to w wielkiej mierze zasługą organów katolickich. Obok licznych dzienników politycznych świetnie są redagowane czasopisma naukowe, zwłaszcza a polegetyczne, które dzielnie walczą z niewiarą i obskurantyzmem religijnym.

Lepszym jeszcze sukcesem może się poszczycić prasa katolicka w Belgii. Wszystkie kierunki i odcienia społeczeństwa polityczne są tam reprezentowane od skrajnie demokratycznych do skrajnie konserwatywnych. Dzienniki są liczne i dobre redagowane; wspiera je nadto wielka liczba tygodników — po sześćdziesiąt w niektórych prowincjach — nie wliczając w to licznych piśmiełk parafialnych. Błogie skutki tej potężnej i wybornej organizacji wiadomo: zwycięstwo katolicyzmu na całej linii nad żywicielami masonsko socjalistycznym.

W Austrii istnieje wprawdzie potężna i wpływowa prasa liberalna żydowska i socjalistyczna, ale i katolickie dzienniki zdobywają sobie coraz większe znaczenie. Najważniejszym i najwplywowszym organem politycznym z kierunkiem katolickim jest wiedeńska »Reichspost«, utrzymująca bliski kontakt z następcą tronu, arcyksięciem Ferdynandem, który sam jest szczerym katolikiem. Silnej swej doskonałej prasie zawdzięczają katolicy w Austrii w znacznej mierze, że nie przeszła projektowana ustawa o rozwodach, że nie mają dotąd krematoryów, szkół bez Boga itd. Za sługę to przeważnie sfer mieszczańskich, arystokracji z nielicznymi wyjątkami niedocenienia jeszcze znaczenia prasy katolickiej. To samo można powiedzieć o Węgrzech.

Włoscy katolicy również poczynają coraz więcej doceniać doniesłość prasy własnej. Poważne sukcesy, jakie odnieśli przy ostatnich wyborach do parlamentu, bez wątpienia należy przypisać przedewszystkiem piśmiełk katolickim.

Najlepiej rozwinęła się prasa katolicka we Wenecyi i w Lombardyi. Mimo to będzie jeszcze potrzeba dużo nakładu i pracy i gróźza, zanim się zdola przelamać

i zniweczyć zgubny wpływ masoneryi i demokracji socyalnej na szerokie rzesze ludu.

Katolicy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nietylko zdolali stworzyć u siebie liczbę znaczną dobrze redagowanych pism, ale nadto pragną urządzić własną agencję telegraficzną, któraby prasę katolicką uniezależniła od Agencji »starego świata«, znajdujących się po większej części w rękach masonsko żydowskich. Zebrało już na ten cel poważną sumę pieniędzy.

U nas w Polsce cała prasa z wyjątkiem pism, kierowanych przez Daszyńskich Breiterów, Stapńskich, Feldmannów, Niemcewskich, i kilku tym podobnych holduje mniej lub więcej zasadom katolickim.

Nadto założyło w grudniu ubiegłego roku grono wybitnych działaczy duchownych i świeckich w Krakowie »Towarzystwo dla popierania prasy katolickiej«, aby tem lepiej szepić i szerzyć ideę katolicką w duszy polskiej i tem skuteczniej przeciwstawić się tym, co gaszą ducha katolickiego w narodzie.

Jeżeli tedy pragniemy złamać wpływ wrogich nam pism żydowsko-liberalnych na szersze warstwy narodu naszego, popierajmy usilnie prasę katolicką, zwłaszcza tę, która nietylko z imienia, ale i z wyglądu uytliaranych, ale z założenia swego jest szczerze katolicką, starajmy się o zdobycie dla niej coraz to nowych placówek, a wyświadcymy w ten sposób Kościołowi i społeczeństwu własnemu niezmierną przysługę i ze spokojem, bez trwogi pomimo wszystkich wysiłków wrogów naszych, by nas zniszczyć, spoglądając będziemy mogli w przyszłość — albowiem duch narodu pozostanie zdrowy i w nim nadzieja odrodzenia, jasnego świtu, przyszłości promiennej!

Co tam słyhać w świecie?

Socjaliści a rząd alzacki.

Strasburg. W Miłuzie odbył się zjazd śpiewackich związków socjalistycznych, na który przybyły również związki śpiewackie z Szwajcaryi. Władze zabroniły szwajcercem udziału w urzędowym pochodzie po mieście. Posł socjalistyczny Schilling udał się osobiście do sekretarza stanu hrabiego Roedera, by go prosił o zniesienie zakazu. Hrabia Roedera jednak go nie przyjął, kazawszy mu powiedzieć, że rozmawiać z nim prywatnie nie może, ponieważ podczas okrzyku na cześć cesarza przy zamknięciu Sejmu alzackiego nie powstał z miejsca.

Szpiegostwo w Anglii.

W Portsmouth aresztowano wczoraj elektrotechnika Maddicka, zatrudnionego w królewskich warsztatach okrętowych, pod zarzutem szpiegostwa. W mieszkaniu jego znaleziono tajne instrukcje, dotyczące floty angielskiej. Maddick dokumenty te wywoził do Ostendy, gdzie spotykał się z agentami obcego mocarstwa. Mocarstwem tem są oczywiście Niemcy.

Turnerstwo niemieckie.

Główny wydział związku turnerów niemieckich ogłosił dzisiaj doroczne swoje

sprawozdanie, z którego wynika, że w roku 1913 przypłyło związkowi 450 towarzystw z 65 000 członkami. Związek liczy ogółem 14000 towarzystw z 1388000 członkami.

Zbadanie zaćmienia słońca.

W celu zbadania całkowitego zaćmienia słońca, jakie nastąpić ma 21 sierpnia 1914 r. od Norwegii północnej przez Rosję do Krymu, wyruszy do Rosji południowej osobna pruska ekspedycja naukowa, wyznaczona przez rząd. Ekspedycja uda się prawdopodobnie na Krym, gdyż tam oczekują stałej pogody, podczas gdy w Norwegii północnej o tym czasie zwykle jest dżdżysto i panują mgły. W Niemczech zaćmienie słońca będzie tylko częściowe.

Zebrań zwiazków katolickich w Berlinie.

Podczas Zielonych Świątek odbyło się tutaj doroczne walne zebranie zwiazków katolickich, należących do tak zwanego kierunku berlińskiego. Zebranie zajął sekretarz generalny ks. Fournelle; obszernie zaś sprawozdanie o stanie i rozwoju tychże organizacji zdał sekretarz Richter. Wynika z niego, że związek obejmuje obecnie 1272 towarzystw miejscowych, czyli 4 mniej niż w roku poprzednim.

Wielkie manewry rosyjskie.

Przygotowania do wielkich manewrów rosyjskich, które mają być większe niż dotychczasowe manewry, budzą w kołach niemieckich zaniepokojenie, jak pisze »Nationalzeitung«. Zdaniem tej gazety tak wielkie manewry w obecnym czasie konfliktów muszą wywołać niepokój. Na początku jesieni w okolicy portu w Rewalu rząd rosyjski na manewry pragnie zgromadzić około 200000 chłopów i to z gubernii warszawskiej, kijowskiej, wileńskiej i obwodu petersburskiego. Rosya zapewnia, że manewry te są wyłącznie ćwiczeniem wojskowym i nie mają żadnych celów wrogich. »Nationalzeitung« powiada, że mimo uspakajających oświadczeń rosyjskich wobec napięcia panującego pomiędzy Rosją, Autryją i Niemcami tak wielkie manewry muszą budzić niepokój i podejrzenie. Wobec podrażnienia panującego po obu stronach powinno się unikać wszelkich pozorów, któreby rozdrażnienie to mogły powiększyć. Jeśli Rosya naprawdę ma dążenia pokojowe, nie powinna pobrzękiwać szablą.

Książę Wied przygotowany do ucieczki.

Z Durazza dochodzi wiadomość, że książę Wied zamierza opuścić Dracę i udać się do Skodaru pod opiekę katolickich malarów, którzy stoją tam w liczbie 9000. W Durazzo spakowano już wszystko w skrzynie i w walizy. Mahometanscy powstańcy w liczbie 11000, stojący w Tiranie, układają się tymczasem z komisją kontrolującą, ale wznoszą wciąż okrzyki na cześć sultana i wyznania mahometan. Ustąpienie księcia Wieda z Durazza jest tylko pierwszym krokiem do wyrzeczenia się tronu albańskiego. Sama komisja kontrolująca uznaje, że położenie Wieda jest bez wyjścia. Korespondent »Corriere d'Italia«, bawiący wśród powstańców, stwierdza, że ludność do księcia Wieda czuje największą odrazę i nie chce wcale o nim słyszeć.

Albania.

Włoski korespondent »Tribuna« odwiecił powstańców w ich obozie pod Szykiem nad którym powiewa sztandar turecki. Liczba powstańców wynosi około 500000. Nie myślą wcale o złożeniu broni, jeśli ich żądania nie zostaną spełnione, a żądania mało. »Nie chcemy nic mieć do szynienia z królami i Toskami (katolickimi Albańczykami). Tu miejsce tylko dla padyszaha. W całej środkowej Albanii powiewa sztandar turecki; my chcemy księcia mahometanśkiego i języka tureckiego.

Zaburzenia robotników na Sycylii.

Strajk robotników w kopalniach siarki na Sycylii przybiera charakter rewolucyjny. W Catanii i Porto Empedocle powstórzyli się w poniedziałek wieczorem znowu wypadki zaburzeń ulicznych i akty rozlicznych gwałtów. W Porto Empedocle kroczyły kobiety jak furje na czele tłumu ludu po uli-

cach, wołając z namiętałością: »Chcą nam wziąć nasz chleb; spalcie za to wszystko, niechaj z dymem idą ich bogactwa! Istotnie zapalono magazyny z zapasami siarki, a skutki pożaru mogły być straszne dla miasta i ludności, gdyby wiatr nie był dymu i ostrego zapachu siarki skierował ku stronie morza.

Echa katastrofy okrętowej.

Kapitan angielskiego pancernika »Essex« oświadczył jako rzeczoznawca, iż wydobyć z głębi rzeki św. Wawrzyńca parowca »Empress of Ireland« jest rzeczą niemożliwą, że raczej trzeba będzie rozsądzić szczytki dynamitem, aby nie tworzyły przeszkody dla żeglugi. Angielska para królewska wyznaczyła 25 tys. funtów dla rodzin po ofiarach katastrofy na rzece św. Wawrzyńca. Według ostatniej statystyki Canadian Pacific Company liczba ofiar wynosi 1023.

Anglia.

Kalkutta. W olbrzymich magazynach bawełny w Kiderperro pod Kalkuttą odkryły wczoraj władze ukryte pomiędzy pakami z bawełną liczne bomby dynamitowe, częściowo napełnione także naftą, siarką i innymi materiałami łatwo palnymi. Przypuszczają, iż złoczyńcy, którzy ukryli tam te bomby, są ci sami, którzy swego czasu spowodowali liczne pożary w dokach i szopach portu Bombay.

— Anglia. Sufrażystki czyli kobiety, walczące o równouprawienie polityczne dla kobiet w Anglii, podpaliły kościół anglikański w Wargwe, cenany zabytek sztuki z 17 wieku. Zanim straż pożarna przybyła, kościół spłonął doszczętnie. Po południu znowu podpaliły dom prywatny, niezamieszkały, nad rzeką Tamizą położony.

Meksyk.

Huerta oświadcza, że otrzymawszy nowe zapasy broni, bynajmniej nie myśli o ustąpieniu. Pośrednicy pokojowi czekają na odpowiedź Wilsona i Huerty co do ich propozycji wyzaczenia rządu tymczasowego. Zastępca Carranzy Urquid, który odjechał do Niagarrafals, wręczy pośrednikom pokojowym list Carranzy, w którym tenże oświadcza gotowość wzięcia udziału w rokowaniach, o ile rząd tymczasowy zostanie ustanowiony dopiero po zajęciu miasta Meksyku przez powstańców i o ile konferencja pokojowa nie będzie się mieszała do wewnętrznych spraw Meksyku.

Wiadomości kościelne.

— Rzym. Ojciec św. ukończył 2 czerwca 79 lat. Z powodu tego pisze książę prałat dr. P. M. Baumgarten: »W ostatnich tygodniach często spotykałem się z Ojcem św., słyszałem go żartującego, byłem obecny na licznych audyencyach pojedynczych i masowych, przysłuchiwałem się rozprawom, ważnym i wielkiej doniosłości i potwierdzić mogę, że Ojciec św. na swój wiek cieszy się niezwykłą czerstwością ducha i ciała. I my również się serdecznie cieszymy, że Namiestnik Chrystusowy, wbrew od czasu do czasu przez masoneryę rozsiewanym fałszywym pogłoskom, mimo sędziwego wieku, posłannictwo swe trudne wypełnia z podziwiania godną sprężystością ducha i ciała.

Sprawy polskie.

— Pan Karol Rzepecki, właściciel Wielkopolskiej księgarni nakładowej w Poznaniu, rozpoczął wczoraj o godzinie 5tej od siadywać swą miesięczną karę we więzieniu poznańskim, na którego zasądzono na początku r. b. za sprzedaż śpiewnika sokolego, zawierającego piosenki, »podburzające do gwałtów« przeciwko narodowości niemieckiej.

— Jako następcę Schwartzkopffa w Poznaniu wymieniają byłego prezydenta komisji kolonizacyjnej Gramscha, który obecnie jest prezesem reżenzyjnym w Głubczynie. Byłoby to spełnieniem marzeń hakatystycznych. Poza tym wymieniają też dyrektora kancelarii kancelarza, tajnego radę Wanschaffe'ego. I ten kandydat uchodzi za zwolennika stanowczej polityki pruskiej wobec Polaków.

— Biuro Rady Narodowej w Poznaniu znajduje się przy ul. Wilhelmowskiej nr. 1. Biuro jest otwarte od godz. 11 do 1. i od godz. 4. do 5.

Dr. F. Schroeder, kierownik biura.

Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 8. czerwca 1914.

— W piątek nad ranem przelatywał nad Olsztynem poraz pierwszy balon Zeppelina »Z 4«, jadąc z Torunia do Królewca. Kierownik balonu wyrzucił z góry list adresowany do nadpułkownika tutejszego pułku artylerii który na podwórzu koszarowym znaleziono. Balon zauważono też w różnych wioskach okolicznych.

— Rada miejska odrzuciła na ostatnim posiedzeniu wniosek magistratu o rozbudowanie starego ratusza w celu wydzierżawienia go na składy i pomieszkania. — Na tymże posiedzeniu uchwalono 1000 marek ze skatuly miejskiej na zapomogę dla zjazdu hakatystów, jaki się tu w końcu tego miesiąca odbędzie. Naturalnie, na takie cele zawsze się w nadwyższym worku miejskim zawsze tysiączki marek znajdują.

— Śmiertelny wypadek spotkał w tych dniach robotnika Krolla ztąd. Przyszędłszy do domu usiadł on na schodach i ścigał obuwie. Nagle stracił równowagę, spadł ze schodów i złamał sobie kość pańczową. Śmierć na tapila po kilku godzinach.

— Czytelnikom naszym w Wartemborku, oraz okolicy Wartemborka zwracamy szczególną uwagę na ogłoszenie firmy »B. Januszewski i S.», która na obecny czas przyjęcia do Komunii św. przypomina się mianowicie rodakom tej okolicy polskiej. Firma ta jest jedyną katolicko-polską w Wartemborku, zasługuje przeto na poparcie przez wszystkich Polaków. Przytem nabywa się tam towary dobre, nie przeleżale po cenach przystępnych. Rodacy, popierajmy zawsze tych, którzy nam są najbliżsi. Swój do swego!

— Dla braku miejsca powieść musimy dzisiaj odłożyć.

— Zapomogi dla weteranów z wojen pruskich, wyznaczone w etacie pruskim, zostały przez ministerstwo zatwierdzone. Weteranom zaleca się przeto wnioski o uzyskanie zapomogi stawić zaraz. Odnośne formularze do wniosków otrzymać można w urzędach, w których wypłacają pensje. Zapomogi wypłacać będą w ciągu miesiąca czerwca.

— Uwagi na czasie. Nadeszła pora grzmotów i burz. Przypominaamy naszym czytelnikom, jak się zachować podczas burzy, jeśli nas zaskoczy poza domem. Iskra elektryczna czyli grom wyszukuje sobie zwykle miejsca wilgotne albo uderza w przedmioty sterczące ponad swe otoczenie. Niebezpiecznie więc jest podczas burzy pozostać przy łące nisko położonej, a jeszcze bardziej niebezpiecznym jest pod drzewo lub w polu pod mędele lub stogi zboża. Bardzo często zdarza się, że piorun razi osoby, które się chronią pod wierzba. I tak udowodnioną rzeczą jest, że wierzba topól i lipa więcej przyciągają iskrę elektryczną, niż inne drzewa, a najmniej uderza grom w drzewa owocowe i buki. Przekońwie nasi, którzy nie znali gromochronów, sadzili w pobliżu domu mieszkalnego lipy, za gumami topole, a nad stawami wierzby. Wcale to nie było bez przyczyny, są to bowiem naturalne gromochrony i w wielu przypadkach ocaliły siola przed zniszczeniem.

— Liczba rozwodów małżeńskich w Prusach, jak donoszą pisma niemieckie, z każdym rokiem wzrasta. W roku 1909 było rozwodów małżeńskich 9070, w trzy lata później w roku 1912 wzrosła ta liczba do 10,797. Winnymi byli mężcz. żon, gdyż procent tychże wynosił 634. Blisko połowa rozwodów powstała skutkiem niedotrzymywania wierności małżeńskiej. — Smutne to objawy, że rozwody się mnożą w Prusach.

Składajmy ofiary na Czytelnię Ludową.

Z Warmii i Prus Wschodnich.

* **Moraga.** Dotychczasowy zawiadowca kadraty tutejszej, asesor regencyjny hr. Kamitz mianowany został obecnie laadratem.

* **Elk.** W kłótni zabił dzierzawca Augustyna Aleks swego 67 letniego teścia, grózka Bartuschata. Zabójcę aresztowano.

* **Ostród.** Wojskowy urząd prowiantowy zakupuje każdą ilość siana dla koni. Siano musi być dobrze przesuszone, składać się z traw słodkich i posiadać zieloną barwę; nie powinno być pomieszane z mniej wartościowymi chwastami i skrzypem, zapach siana powinien być czysty. Zapytywać się można ustnie lub pisemnie w wymienionym urzędzie.

* **Lec.** Przy nowej budowlu dla artylerji pieszej zapadł się sufit, przyczem czterech robotników odniosło bardzo ciężkie pokaleczenia. Robotnikowi Kondylacie z Sulimów gruzy rozłupały czaszkę, tak że życie nieszczęśliwego jest zagrożone.

* **Wysruć.** Aresztowano tu feldfebla Sprunga, który dopuścić się miał grubych sprzeniewierzeń. Rozprawy przeciwko niemu toczyć się będą w lipcu.

* **Królewiec.** Wielkie zainteresowanie wywołało tutaj aresztowanie restauratora Feltza pod zarzutem wielożeństwa. Porzucił on przed 10 laty pierwszą żonę; bez powodu ożenił się drugi raz w Królewcu. Z pierwszą żoną miał sześciorgo dzieci, których wychowaniem zajmowała się matka.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **Elbląg.** Podczas przejażdżki łodzią po rzece, kołysało kilku wyrostków łodzi tak lekkomyślnie, że pod siłą prądu łódź się przewróciła. Młodzieńcy wypadli do wody, przyczem jeden z nich utonął.

* **Sztum.** Na torze kolejowym między Sztumem a Neuhakenberg znaleziono poszarpane przez pociąg ciało sierżanta Laagego ze Sztumu. Szedł on widocznie wieczorem torem kolejowym i nie zauważył nadjeżdżającego pociągu, wątpliwem bowiem jest żeby Laage popełnił samobójstwo.

* **Sztum.** Dla pewnej frmy bielizny zbierał pewien podróżujący zlecenia. Okazało się, że kilku właścicieli i urzędników

podpisało tym sposobem formularze wekslowe. Oszust zebrał 1500 mk.

* **Złotów.** We wsi Mściszewice, na Kaszubach, dwie kobiety, wracające z pola, schroniły się pod gruszę. Piorun uderzył w drzewo i obie zabił na miejscu. W Nowym Buczku w pow. złotowskim, piorun zabił gospodarza Jana Siegla. Podczas burzy znajdował się z dwoma dorosłymi synami na polu. Synowie usiedli na ziemi, gdy tymczasem ojciec zawsze jeszcze stał. To ich niezawodnie uratowało od śmierci albo co najmniej od kalectwa.

* **Sopot.** Tegoroczny sezon rozpoczął się w pierwsze święto o godz. 11 przed południem przy dźwiękach muzyki orkiestry huzarów z Wrzeszcza. Po południu również koncertowała rzeszoa orkiestra. Ponieważ powietrze sprzyjało, wszędzie pełno było gości. Zależeli się także liczni zwolennicy kąpieli morskiej. Lista kuracyjna wykazuje już kilka set gości, są to jednak przeważnie Gdańszczanie, którzy corocznie przepędzają lato w Sopocie.

* **Gdańsk.** Wstrząsająca scena rozegrała się w Brzeźnie podczas pożaru pewnego dwupiętrowego domu mieszkalnego. Na drugim piętrze mieszkała biedna rodzina Pelowskich, aw chwili pożaru rodzice byli nieobecni, tylko dwaj 6 i 8-letni chłopcy byli w mieszkaniu. Starszy wyskoczył w obawie oknem i zdołano go pochwylić szczęśliwie, młodszego zaś z trudem wielkim również zdołano wyratować.

Z Ks. Poznańskiego.

* **Trzemeszno.** Podczas budowy kościoła ewangelickiego w Dąbrowie kruchowskiej zwały się masy ziemi podczas prac u fundamentów i zasypały dwóch robotników. Odniesli oni ciężkie obrażenia wewnętrzne i walezą ze śmiercią.

* **Pila.** Brzydki zwyczaj u dzieci jeżenia niedojrzałego owocu spowodował tu śmierć syna pewnego robotnika. Chłopiec najadł się w niedzielę niedojrzałego agrestu i nazajutrz zmarł wśród okropnych boleści.

* **Leszno.** W Lesznie zmarł podczas świąt uroczel postępowy na sejm pruski Edward Wolf. Zmarły był adwokatem w Lesznie i w sejmie okręg ten zastępował razem z wolaokonserwatystą Kardorffem i

konserwatystą Reineckem. Podczas ostatnich wyborów na Niemców padło 373 głosy, na kandydatów polskich 214.

Z różnych stron.

* **Nowy Jork.** Z Trontoau w stanie New Jersey, donoszą o ceremonii, która się odbyła w niezwykłych okolicznościach. Włoch Rafael Longo, oskarżony o morderstwo i skazany na śmierć zapomocą kapelusza elektrycznego, wyraził krótko przed straceniem życzenie, by dano mu ślub z kochanką jego, z którą przez kilka lat żył wspólnie. Zyczeniu kandydata na śmierć uczyniono zadość, nie powiadomiono go jednak, że ślub zawarty tak na orędzie w stanie tem, nie ma znaczenia. Krótko potem mu skazanie stracono.

Rozmaitości.

Pociąg na jednej szynie. Angielski inżynier Essen w Birmingham, który od lat kilku przebywa w Kapsztacie, wynalazł pociąg na jednej szynie, poruszany przez propelery. Ma to być wynalazek wprost nadzwyczajnej doświastości. Wynalazca oblicza, że cociąg jego biedz będzie z szybkością 500 mil angielskich na godzinę. Rząd angielski zainteresował się bardzo nowym wynalazkiem, który wkrótce przedstawiony będzie szerszym kołom.

Sprzedaż drzewa.

— We wtorek 9 czerwca w Bartóltach po sprzedaży trawy (około 1szej) sprzedano drzewa na pożytki i opał wedle zapasu i potrzeby z obwodów Nerwik i Leszno.

Za reklamy i ogłoszenia redakcyja nie odpowiada.



Mydło Steckenpferd
Lieliemilchseife Bergmann & Co.
Radebeul jest najlepsze. Daje ono piękną pleć i skórę. Sztuka 50 f. Wszędzie do nabycia.

Młodzieniec

Na czas
przyjęcia

w modrem i czarnem

Wykonywanie
na miarę

do Komuni św.

Wyprzedajemy teraz nasz wielki zapas sukna najróżniejszego gatunku po bajecznie tanich cenach.

we własnym warszt.

Serya 1-sza.

Serya 2-ga

Serya 3-cia

Twill 19,50 Prima Twill 24,50 sukno kamg. 28,50 m.

Każdy powinien z tej niebywalej okazji jak najwięcej korzystać, a dla uniknięcia natłoku także w godzinach przedpołudniowych zakupy załatwiać.

L. Hirschfeld.

Owczą wełnę kupuję i płacę przy wymianie na towary
najwyższe ceny.

H. Henschel nast., właśc. Hugo Polnow



Wartembork.



B. Januszewski & Co. Wartembork.

Telefon 41.

Rynek 94.

Do Komunii św.

polecamy po najtańszych cenach

Ubranka czarne dla chłopców

rękawiczki, kołnierzyki, półkoszulki, krawatki i kapelusze.

Materyały czarne i białe

we wszelkich modnych wyrobach.

Obsady, koronki, wszelkie towary krótkie i bieliznę.

Stale ceny.

Skora i rzetelna obsługa.

Za wcześniejszą cenę przy zmianie na towary.

„WESTA“, Bank Wzajemnych Zabezpieczeń na życie w Poznaniu.

AKTYWA.

Bilans za rok 1913.

PASYWA

Sola Wełsne	198 450.—	Fundusz gwarancyjny	116 156 73
Kamienica własna	360 941 04	Fundusz rezerwowy	42 647 52
Pżyczki na hipoteki	3 445 790.—	Inne rezerwy	254 379 85
Papiery wartościowe i pożyczki na papiery wartościowe	88 078 95	Rezerwa składkowa i składki przezniesione	4 453 989 83
Pżyczki na polisy	588 303 93	Kaucyje agentów w gotówce złożone	3 105.—
Sald u agentów	134 242 67	Inne pasywa	259 81 06
Rezerwa w Reasekuracji	102 502 92	Zysk	59 575 82
Prorogowane raty składek i zaigle procenta	222 363 31		
Gotówka w kasie	29 490 20		
Ruchomości, druki i godła	14 744 02		
Inne aktywa	4 759 77		
	5 189 674 81		5 189 674 81

Dobrze wypalona

cegłę

przedniej jakości ma do natychmiastowej odstawy na sprzedaż

Cegielnia pierścieniowa w Gietkowie.

Nr. telefonu: 502.

Rzadko korzystna oferta.

Posiadłość 137 morgów, 5 kilometrów szosa od Wartemborka, na wybudowaniu, równo położona, około 100 mórg roli pod koniczyzę, 20 mórg torfu z lasem, reszta ziemia pod kartofle, murowane budynki, zwyczajny i marmurowy inwentarz jest za 42 000 m. przy wpłacie 10 do 15 000 m. gotówką na sprzedaż. Dzielny gospodarz zarobić może dużo pieniędzy. Rzetelny, szybko się decydującym kupcom udzieli wiadomości.

Jan Wachowitz,

Wartembork. Telefon 42 — Zadzwoń na odpowiedź

Bilanz

Forderungen		am 31. Dezember 1913.		Schulden	
M.	Pfg.			M.	Pfg.
52 463 97		1. Kassenbestand am 31. Dezemb 1913			
		2. Einlagen		487 739 02	
		3. Geschäftsanteile		13 742 79	
509 542 79		4. Ausgegebene Darlehen			
		5. Laufende Rechnung			
		a) Verkehr mit d. Ländl. Zentralkasse		47 559 58	
1 500,—		b) Geschäftsteil bei ihr			
10,—		c) b. d. H. u. Genossenschaft Mehlack			
397 65		6. Einnehmereste			
280,—		7. Wert des Inventars			
		8. Reservefonds pro 1912		13 528 66	
		9. Gewinn pro 1913		1 524 36	
564 094 41		Summa		564 094 41	
		Mitgliederbestand am Anfang des Geschäftsjahres	363		
		Zugang im Laufe des Geschäftsjahres	12		
		Abgang im Laufe des Geschäftsjahres	17		
		Mitgliederbestand am Jahreschlusse	358		

Griesliener Spar- und Darlehnskassenverein

E. G. m. u. H.

Konetzka.

Kowalewski.

Chrzanowski.

Selurmann.

Kaminski.

Powróciłem.

H. Brieskorn,

lekarz praktyczny.

Poznańskie

Towarzystwo ubezpieczeń w Poznaniu

oparte na wzajemności członków ustawami dnia 19 czerwca 1913

zabezpiecza

osoby wszelkiego stanu i zawodu na wypadek choroby, nieszczęśliwego wypadku i na wypadek śmierci pod korzystnymi warunkami. Członkowie kas przymusowych pobierają pełną zapłatę.

Dzielnych zastępców, agentów i pośredników, którzy się energicznie zajęli organizacją i akwizycją, ustanawiamy na większe i mniejsze chwedy.

Dyrekcja Towarzystwa Ubezpieczeń w Poznaniu. (Poznań, O. I. Wienerstrasse 10).

Posiadłość

w powiecie olsztyńskim 60 mórg roli, wtem torf i las, budynki pod dachówką z całym inwentarzem dla choroby zaraz. bardzo tanio na sprzedaż. Adres powie ekspedycja „Gazety Olsztyńskiej“.

Kołowce
W wielkim wyborze



uznany najlepszy materiał i lekki chód po takich cenach.

Spejzalrad od 48 m.

węże od 185 m., Mantle 2 m., pumpy 95 fen, pedały 1.90. m.,



Maszyny do szycia najprzedniejszej gatunki do wyszywania i stopnowania zdane dla użytku domowego i dla rzemieślników.

Maszyny familijne

od 55 m. począwszy.

Reparacje szybko i tanio.

M. Peiser, Olsztyn,

ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.

Dziewczyny

z miasta do pracy w drukarni naszej, zgłosić się mogą zaraz.